



*Szanowni Uczestnicy,*

*Witam Was na IX. Międzynarodowym Konkursie Wiolonczelowym im. Witolda Lutosławskiego.*

*Przed każdym kolejnym Konkursem, co dwa lata zadaję sobie pytanie komu potrzebny jest nasz Konkurs? Skoro przyjeżdżacie do Warszawy z kilku kontynentów to mogę przyjąć, że jest on Wam rzeczywiście potrzebny. Staram się zrozumieć do czego i dlaczego wybieracie Konkurs Lutosławskiego i jakie wiążecie z nim nadzieje. Z pewnością macie różne oczekiwania, a ja staram się zrozumieć jakie, ażeby nasz Konkurs przyniósł każdemu z Was możliwie jak najmniej rozczarowań a najwięcej satysfakcji. Gdybym przyjął, że każdy z Was przyjeżdża z założeniem wygrania Konkursu oznaczało by to, że jego wynikiem będzie prawie wyłącznie rozczarowanie, prawie dla wszystkich. Poza tymi, którzy wystąpią w Finale. Gdybym przyjął, że przyjeżdżacie do nas tylko po to, ażeby wygrać nie podjąłbym się organizacji Konkursu.*

*Każdy z Was uczy się już kilkanaście lat, wiecie zatem doskonale, że pośród słuchaczy zawsze znajdują się tacy, dla których Wasza muzyka jest najładniejsza i najważniejsza i dla nich właśnie występujecie. Dla każdego z Was jest miejsce w świecie muzyki. I tego żaden Konkurs nie jest w stanie zmienić. W muzyce nie ma przegranych i wygranych. Zakładam, że każdy z Was z takim przekonaniem do nas przyjechał.*

*Pośród słuchaczy będą również Jurorzy. Oni też występowali na konkursach. I tak jak Wy przyjechaliście na Konkurs z własnego wyboru, tak oni z własnego wyboru zgodzili się poświęcić Wam swój czas. Będą Waszymi najwierniejszymi słuchaczami. Każdemu z Was chcieliby przyznać jak najwyższą ocenę. Tyle tylko, że w swojej ocenie ograniczeni są regulaminem Konkursu, który zobowiązuje ich do wybrania spośród Was finalistów, a następnie rozdzielić nagrody. Jakikolwiek będzie wynik naszego spotkania, nikomu z Was nie otworzy i nie zamknie on kariery artystycznej. I z całą pewnością nie odbierze Wam słuchaczy.*

Warszawa, luty 2013